

Zgłoszony do druku: 02.03.2025

Przyjęty do druku: 19.05.2025

DOI: <https://doi.org/10.12775/AKZ.2025.006>



JACEK KROCHMAL

(Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie)

O WIARYGODNOŚCI ŹRÓDŁOWEJ METRYKI KORONNEJ

Przyczynek do problemu powstawania dokumentów uzyskiwanych w złej wierze

Słowa kluczowe

Metryka Koronna, polska kancelaria królewska, falsyfikaty

Keywords

Crown Metrica, Polish royal chancery, falsifications

Streszczenie

W artykule pokazano na kilku przykładach, że nawet Metryka Koronna, będąca wytworem polskiej kancelarii królewskiej, może zawierać wpisy budzące wątpliwości dotyczące ich autentyczności. Przy weryfikacji i ocenie ich wiarygodności konieczna jest ostrożność i przeprowadzenie krytyki źródła. Błędne wpisy i inne nieścisłości odnajdywane na kartach Metryki Koronnej należą do przypadków incydentalnych, zasadniczo bowiem należy ona do najbardziej wiarygodnych źródeł do dziejów państwa



JACEK KROCHMAL – doktor nauk humanistycznych, zastępca dyrektora Archiwum Głównego Akt Dawnych. Autor ponad 200 publikacji z zakresu historii Kościoła (katolickiego, prawosławnego, unickiego), mniejszości religijnych i etnicznych, relacji chrześcijańsko-żydowskich, dziejów Rusi Czerwonej, ze szczególnym uwzględnieniem Przemysła i diecezji przemyskiej, a także archiwistyki (teorii i metodyki archiwalnej, archiwoznawstwa).

E-mail: jkrochmal@agad.gov.pl

ORCID ID: 0000-0002-9048-1498

polskiego (Rzeczypospolitej). Zdarzające się pojedyncze wpisy budzące wątpliwości dotyczące ich wiarygodności można podzielić na trzy grupy. Należą do nich dokumenty legalizujące falsyfikaty aktów rzekomo sporządzonych wcześniej, wpisy zawierające ewidentne pomyłki pisarskie oraz akty uzyskiwane w wyniku świadomego wprowadzania w błąd poprzez składanie kłamliwych świadectw będących podstawą do uzyskania dokumentu w złej wierze. Podane przykłady pokazują, że Metryka Koronna – jak każde źródło – również wymaga zachowania ostrożności w cytowaniu jej zapisów. Do oceny wiarygodności każdego wpisu pomocna jest krytyka źródła, będąca podstawowym narzędziem warsztatu historyka i archiwisty.

Summary

On the Source Reliability of the Crown Metrica. A Contribution to the Problem of Documents Obtained in Bad Faith

The article demonstrates, through several examples, that even the Crown Metrica, a product of the Polish royal chancery, may contain entries whose authenticity raises doubts. When verifying and assessing their reliability, caution and proper source criticism are essential. Erroneous entries and other inaccuracies found in the Crown Metrica are incidental cases, as it is generally regarded as one of the most reliable sources for the history of the Polish state (the Commonwealth). The few entries whose credibility may be questioned can be divided into three groups: documents legalizing falsified charters allegedly drawn up earlier; entries containing evident scribal errors; and acts obtained through deliberate deception, based on false testimonies used to secure a document in bad faith. The examples provided show that the Crown Metrica – like any other source – requires caution when citing. Assessing the reliability of each entry relies on source criticism, which remains a fundamental tool in the historian's and archivist's craft.

Korzystając z bezcennego źródła, jakim jest Metryka Koronna wytworzona w polskiej kancelarii królewskiej, trzeba pamiętać, że również w niej znalazły się wpisy budzące wątpliwości dotyczące ich autentyczności. Przy ich weryfikacji i ocenie wiarygodności konieczna jest więc – podobnie jak w przypadku innych materiałów – ostrożność i konieczność przeprowadzania krytyki źródła, będącej podstawowym elementem pracy historyka i archiwisty. Podane w artykule przykłady nieprawdziwych lub budzących wątpliwości wpisów wnoszonych do Metryki Koronnej zostały zebrane podczas kwerendy do książki poświęconej dziejom prawosławnej diecezji przemyskiej¹. Błędne wpisy i inne nieścisłości odnajdywane na kartach Metryki Koronnej można podzielić na trzy grupy. Należą do nich dokumenty legalizujące falsyfikaty aktów rzekomo sporządzonych wcześniej, wpisy zawierające ewidentne pomyłki

¹ Krochmal, *Peryferyjna eparchia*.

pisarskie oraz akty uzyskiwane w wyniku świadomego wprowadzania w błąd poprzez składanie kłamliwych świadectw będących podstawą do uzyskania dokumentu w złej wierze.

Legalizacja falsyfikatów

Po włączeniu Rusi Halickiej do Królestwa Polskiego nastąpił długi proces integracji dawnych struktur prawosławnego księstwa ruskiego z nowym państwem władanym przez katolickich monarchów. Proces ten przebiegał na wszystkich szczeblach i wielu płaszczyznach, obejmował różnorodne czynniki prawno-ustrojowe, własnościowe, społeczne, religijne itp. Jednym z nich była potrzeba zalegalizowania praw majątkowych Cerkwi prawosławnej, uzyskanych za czasów książąt ruskich. Nie zawsze prawa te były łatwe do udowodnienia. Z biegiem czasu i w wyniku różnych wydarzeń powodujących uszkodzenie, zgubienie lub zniszczenie dokumentów wiele z nich przestało być w posiadaniu ich właścicieli. Wobec powstania konieczności udowodnienia praw do majątków kościelnych podejmowano różnorodne próby odtworzenia utraconych dokumentów. Niekiedy uciekano się przy tym do fałszerstw, czyli sporządzania falsyfikatów. Wiele z nich powstało jako rzekome wytwory kancelarii księcia Lwa Daniłowicza (†1300/1301)². Pojedyncze potwierdzenia dokumentów księcia Lwa Daniłowicza odnotowano już za panowania Kazimierza Wielkiego (w 1360 r.), a później Kazimierza IV Jagiellończyka (w 1469 r.). Liczba falsyfikatów wzrosła po zniszczeniu archiwów cerkiewnych podczas najazdu turecko-mołdawskiego z 1498 r. Na większą skalę proceder ich fabrykowania rozwinął się dopiero za czasów Zygmunta I Starego i Zygmunta II Augusta, gdy nastąpił szeroko zakrojony proces legalizacji falsyfikatów. Ważnym powodem tych działań była sytuacja powstała po wielkim pożarze Przemyśla z 1534 r. Spaleniu uległa wówczas m.in. prawosławna katedra wraz z mieszczącym się przy niej archiwum biskupim. Były w nim przechowywane przywileje i dokumenty uposażeniowe przemyskiego biskupstwa, tamtejszego kryłosu i soboru katedralnego oraz monasterów położonych w diecezji przemyskiej³.

² Spośród wielu tego rodzaju aktów trzy falsyfikaty dokumentów przypisywanych Lwu Daniłowiczowi, sporządzone rzekomo w latach 1291–1292 i 1301, znajdują się w Archiwum Państwowym w Przemyślu. Archiwum Greckokatolickiego Biskupstwa w Przemyślu, 56/142/0/1/1D–3D.

³ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Metryka Koronna (dalej: MK), sygn. 51, k. 54v.

Po utracie dokumentów uposażeniowych powstała pilna potrzeba udowodnienia praw do posiadania tych dóbr, by chronić je przed roszczeniami osób pretendujących do wejścia w posiadanie majątków cerkiewnych. Stąd zrodziła się chęć odtworzenia utraconych dokumentów, często na podstawie zeznań świadków poświadczających nie tylko istnienie dawnych przywilejów, ale nawet przytaczających ich treść. Na podstawie tego rodzaju zeznań w kancelarii odtwarzane były dokumenty, a co za tym idzie – rzekoma treść utraconych aktów. Miało to wpływ na tworzenie i legitymizowanie praw własnościowych do majątków cerkiewnych. Niestety jednak bez dostępu do oryginalnych dokumentów (o ile takie istniały, co jest istotnym zastrzeżeniem, gdy mowa o falsyfikatach) niemożliwe jest przeprowadzenie analizy porównawczej pierwotnego z dokumentem odtworzonym.

Innym sposobem uzyskania potwierdzenia praw majątkowych do dóbr cerkiewnych było przedłożenie w kancelarii królewskiej dokumentów wydanych przez „poprzedników” monarchy, którymi dla terenów Rusi Czerwonej byli książęta ruscy. W takich przypadkach posiłkowano się więc powstałymi dla tych potrzeb falsyfikatami.

Przykład uzyskanych w takich okolicznościach potwierdzeń wydanych przez króla Zygmunta Starego, legalizujących falsyfikaty dokumentów przypisywanych książętom ruskim, nie był odosobniony⁴. Szczególne nasilenie aktów legalizujących falsyfikaty, przytaczających nie tylko treść aktów rzekomo wydanych przez książąt ruskich, ale również ich tłumaczenie na język polski, nastąpiło za czasów Zygmunta II Augusta⁵. Praktyki te były kontynuowane również przez jego następców⁶. Co oczywiste, treść dokumentów powstających w takich uwarunkowaniach była wpisywana do Metryki Koronnej⁷.

⁴ Fałszowanie dokumentów było zjawiskiem częstszym, motywowanym różnorodnymi względami, w tym chęcią upiększenia, zwłaszcza zaś „uantycznienia”, dziejów rodzin i drzew genealogicznych poprzez wzbogacenie ich odniesieniami do rzekomo starożytnej przeszłości, zob. Lasocki, „O falsyfikatach w Archiwum”, 177–92; Cynarski, *Dzieje rodu Lanckorońskich*, 33.

⁵ W latach 1549, 1555 i 1556 Zygmunt August potwierdził wyżej wspomniane falsyfikaty przypisywane księciu Lwu. Archiwum Greckokatolickiego Biskupstwa w Przemyślu, 56/142/0/1/19D, 56/142/0/1/31D, 56/142/0/1/33D; 56/142/0/-/241: 3–5.

⁶ Archiwum Greckokatolickiego Biskupstw w Przemyślu, 56/142/0/1/151D oraz 56/142/0/1/220D; Akta miasta Przemyśla, 56/129/0/2.8.1/578: 9–20; 56/129/0/2.8.1/587: 133–6; 56/129/0/2.8.1/588: 77–88; Krochmal, *Akta miasta Przemyśla*, 284, 306, 309.

⁷ Metryka Koronna, 1/4/0/1/MK 077: 166–168v; Wierzbowski, *Matricularum Regni Poloniae summaria*, Ps 5, Vol. 1, 37 (nry 553–554).

Autentyczność dokumentów przedkładanych do potwierdzenia Zygmunto-
wi Augustowi już wówczas budziła spore wątpliwości. Mimo to potwierdzenie ważności tych aktów było uwarunkowane decyzją polityczną króla, który w ten sposób chciał wynagrodzić zasługi prawosławnego biskupa przemyskiego Antoniego Radyłowskiego, polegające na sfinansowaniu budowy fortyfikacji miejskich w Przemyśle i w Samborze, na odcinkach okalających katedrę i cerkiew oraz dzielnice zamieszkałe przez Rusinów. Koncesja ta była więc formą zapłaty za wkład władzy przemyskiego we wzmocnienie obronności południowej granicy państwa. Królewską decyzję legalizującą dokumenty przypisywane księciu Lwu Daniłowiczowi potwierdził sejm lubelski z 1566 r., który uznał je za autentyczne⁸.

Legalizacja wspomnianych falsyfikatów odcisnęła piętno na historiografii prawosławnej diecezji przemyskiej. Zawierając treści „starożytnych” falsyfikatów rzekomo wydanych przez ruskich książąt, a zwłaszcza ich późniejszych potwierdzeń uwiarygadniających treść tych spreparowanych dokumentów, wielu historyków bezkrytycznie powtarzało odnalezione w nich zapisy o rzekomo istniejącej prawosławnej diecezji samborskiej i jej biskupach. Dopiero w połowie XIX w. niektórzy historycy zaczęli podważać autentyczność wspomnianych dokumentów, co wywołało długą dyskusję naukową przekształconą w ożywione polemiki⁹. Wieloletni spór rozstrzygnęły ustalenia Oleha Kupczyńskiego. W swej monumentalnej publikacji zawierającej krytyczną edycję dokumentów halicko-wołyńskich autor wskazał, które z nich są falsyfikatami, a które dokumentami autentycznymi¹⁰.

Pomyłki pisarskie

Błędne wpisy odnajdywane na kartach Metryki Koronnej nie zawsze były rezultatem świadomego działania czy fałszerstwa, ale czasami skutkiem zwykłej pomyłki pisarskiej. Tego rodzaju błędy zwykle zdarzały się podczas wpi-

⁸ *Prawa, Konstytucje y Przywileie [Vol. 2]*, 682, 719; *Volumina legum. Vol. 2*, 47, 65; Janeczek, „Ząb księcia Lwa”, 181.

⁹ Ks. B.L., „Dyplom księcia halickiego Lwa”, 147–55; Petruševič, Antonij, „Peresmotr” gramot” knâzû L’vu”, 3–7; Gruševs’kij, „Či mažmo avtentični gramoti”, 1–22; Linničenko, „Gramoty Galickogo knâzâ L’va”, Gruševs’kij, „Eše o gramotah kn. L’va”, 268–83. Zob. Lewicki, *Obrazki z najdawniejszych dziejów Przemyśla*, 95–6; Barwiński, Recenzja 3 artykułów, 197–9; Īnkin, „Či Ź istorična osnova”, 187–94.

¹⁰ Kupčins’kij, *Akti ta dokumenti Galic’ko-Volins’kogo*.

sywania treści dokumentów potwierdzanych przez króla, który aprobując je, przytaczał ich treść. Przykładem ewidentnej pomyłki pisarskiej przy oblatowaniu dokumentu wniesionego do Metryki Koronnej było wpisanie aktualnej daty rocznej zamiast wcześniejszej, czyli rzeczywistej daty wystawienia potwierdzonego dokumentu. Do takiej sytuacji doszło w 1538 r., gdy do Metryki Koronnej wpisano treść dokumentu króla Zygmunta I potwierdzającego lokację („de nowa [sic] radice”) wsi Bandrów położonej w starostwie przemyskim. Król zatwierdził wówczas dokument z 1532 r., w którym na założenie tej wsi, zorganizowanej na prawie wołoskim, starosta przemyski Piotr Kmita Sobieński (wówczas również marszałek wielki koronny i kasztelan sandomierski) zezwolił braciom Hriczowi i Eliaszowi Paczołtowiczom z Krościenka. Wpisując do Metryki Koronnej treść potwierdzenia lokacji, pisarz pomylił się i zamiast daty 1532 r. wpisał aktualną datę roczną (1538) spisywania księgi. Warto dodać, że pomyłkę tę zauważył anonimowy czytelnik Metryki Koronnej i samowolnie na marginesie księgi naniósł piórem (atramentem) poprawkę informującą o właściwej dacie rocznej (1532) lokacji Bandrowa¹¹.

Komentując tego rodzaju błędy, trzeba wyraźnie podkreślić, że nieświadomie popełniane omyłki pisarskie nie były motywowane chęcią zmiany treści dokumentu, nie można ich więc zaliczać do kategorii dokumentów uzyskiwanych w złej wierze. Bez wątpienia jednak wpływały one na zniekształcenie zapisu dokumentu, a pośrednio również na ustalenia nieuważnych historyków literalnie traktujących zapisy archiwalne, bez dokonania ich niezbędnej krytyki źródłowej.

Dokumenty uzyskiwane w złej wierze

Rywalizacja o otrzymanie różnorodnych przywilejów lub nominacji sprawiała, że niekiedy w kancelarii królewskiej powstawały wzajemnie wykluczające się dokumenty. Należały do nich nominacje na biskupów prawosławnych wydawane dla dwóch kandydatów jednocześnie. Bez wątpienia przypadki takie świadczą o utrzymującym się bałaganie kancelaryjnym, jednak podwójne nominacje były zwykle spowodowane uzyskaniem błędnych lub fałszywie składowanych informacji o powstaniu wakatów na katedrze biskupiej. Przypadek taki zdarzył się w 1520 r., gdy wskutek nieprawdziwej informacji o opróżnieniu katedry w Przemyślu nominację na tamtejszego prawosławnego biskupa uzyskał

¹¹ Metryka Koronna, 1/4/0/1/MK 055: 63–64v.

Iwaszko (Joan) Czosnowski. Składając takie doniesienie, zapewne liczył na rychłą śmierć sędziwego władcy przemyskiego Antoniego Onykija, sprawującego rządu w diecezji przemyskiej od roku 1497, chcąc w ten sposób niejako „z góry” zapewnić sobie sukcesję poprzez uzyskanie królewskiej nominacji. Tymczasem biskup Antoni Onykij ciągle jeszcze żył, o czym – w związku z roszczeniami Czosnowskiego – została zawiadomiona kancelaria królewska. Tam niezwłocznie skorygowano błąd, dlatego już 25 V 1520 r. król Zygmunt Stary odwołał swój wcześniejszy dokument nominacyjny dla Czosnowskiego, odbierając mu prawo do biskupstwa przemyskiego. Podstępnie uzyskany dokument odebrał Czosnowskiemu koniuszy przemyski Dobiesław Chmielecki. Złe intencje Czosnowskiego zostały zapamiętane, bo po śmierci biskupa Antoniego Onykija nie ponowiono mu nominacji, a kolejnym prawosławnym władcą przemyskim został w 1521 r. Joachim, ihumen monasteru św. Onufrego w Ławrowie¹².

Do składania nieprawdziwych zeznań dochodziło również w sporach o prawa do dochodów płynących z cerkwi parafialnych. Podczas procesu sądowego fałszerstwo mogło być środkiem do uzyskania korzystnego wyroku. Taka sytuacja zdarzyła się w Drohobyczu. Funkcjonowanie w nim aż trzech cerkwi powodowało rywalizację między popami obawiającymi się odpływu parafian do sąsiednich świątyń, co było równoznaczne ze zmniejszeniem dochodów. Rywalizacja o parafian doprowadziła do procesu sądowego, którego celem było wytyczenie granic okręgów poszczególnych parafii. Wydawało się, że zadawany spór rozstrzygnie król Zygmunt I, który w 1509 r. zezwolił prawosławnym mieszczanom i przedmieszczanom drohobyckim korzystać z posług religijnych w dowolnie wybranej przez siebie cerkwi. Wyrokiem tym poczuł się skrzywdzony Sieńko Terlecki, pop cerkwi św. Jerzego w Drohobyczu, który w 1514 r. wszczął proces sądowy, domagając się wytyczenia granic pomiędzy trzema tamtejszymi parafiami, co miało zobowiązać wiernych do korzystania z posług wyłącznie w swej macierzystej cerkwi, a co za tym idzie – składania jej świąszczennikowi wszystkich danin i opłat. Proces toczył się przez wiele lat, przebiegając po myśli raz jednej, raz drugiej strony. Dążąc do rozstrzygnięcia sporu na swoją korzyść, Sieńko Terlecki uciekał się do fałszowania dokumentów, co w 1520 r. doprowadziło do skasowania w kancelarii królewskiej rzekomych przywilejów dostarczonych przez popa z Drohobycza. Mimo to w 1521 i 1524 r. dokumenty przedstawiane przez Sieńka Terleckiego zostały potwierdzone przez króla Zygmunta I. Rozstrzygnięcie to nie zakończyło jednak spo-

¹² Dobrânskij, *Istorîâ episkopov" treh" soedinennyh" eparhij*, 35, 37.

ru, który trwał dalej. Falszerstwa dokonane przez Sieńka Terleckiego nie przyniosły mu więc sukcesu. Zmarł przed końcem procesu, który toczył się aż do 1537 r. i zakończył za czasów jego następcy, popa Hryćka Terleckiego. Na mocy wyroku komisarze królewscy wytyczyli wówczas granice okręgów parafialnych trzech cerkwi drohobyckich, wyznaczając tym samym granice poszczególnych parafii¹³.

Spektakularnym przykładem fałszerstwa były kłamliwe zeznania starosty przemyskiego Jana Tomasza Drohojowskiego (1535–1605), które w 1582 r. stały się podstawą do wydania w kancelarii królewskiej dokumentu nominacyjnego dla prawosławnego biskupa przemyskiego Stećka (Arseniusza) Brylińskiego. Drohojowski, zabiegając o awans dla swego niedawnego tywuna (administratora wsi na prawie wołoskim) Stećka Brylińskiego, chciał wzmocnić swą pozycję w ziemi przemyskiej. Aby to osiągnąć, starosta nie wahał się dokonać oszustwa, by uzyskać dokument przekazujący Brylińskiemu pełnię władzy biskupiej w eparchii przemyskiej. W tym celu podczas sejmu warszawskiego w 1582 r. Drohojowski przybył do kancelarii królewskiej, gdzie oświadczył, że przed aktami grodzkimi przemyskimi stawiał się prawosławny biskup przemyski Antoni Radyłowski, dokonując dobrowolnej cesji władcy na rzecz Stećka Brylińskiego („coram actis castrensibus Przemysliensibus sponse et libere cesisset”)¹⁴. Oświadczenie to było kłamstwem, bo takiego wpisu nie wniesiono do akt grodzkich przemyskich¹⁵. Podstawą relacji Drohojowskiego była natomiast zniekształcona treść dokumentu króla Stefana Batorego z 1 III 1581 r., w którym Stećko Bryliński otrzymał nominację na koadiutora przemyskiego z prawem następstwa, ale dopiero po śmierci ciągle żyjącego wówczas prawosławnego biskupa przemyskiego Antoniego Radyłowskiego¹⁶.

¹³ Metryka Koronna, 1/4/0/1/MK 023: 684–5; 1/4/0/1/MK 024: 160, 164v–165; 1/4/0/1/MK 034: 307–307v; 1/4/0/1/MK 037: 190v–191v; 1/4/0/1/MK 038: 96–8; 1/4/0/1/MK 051: 58–58v; 1/4/0/1/MK 054, k. 184v–185v; Wierzbowski, *Matricularum Regni Poloniae summaria, Ps 4, Vol. 1*, 191, 216, 267 (nry 3342, 3796, 4577); Wierzbowski, *Matricularum Regni Poloniae summaria, Ps 4, Vol. 2*, 47–8 (nry 9155, 9180); Wierzbowski, *Matricularum Regni Poloniae summaria, Ps 4, Vol. 3*, 23, 66 (nry 17780, 18692); Wierzbowski, *Matricularum Regni Poloniae summaria, Ps 4, Vol. 3, Supplementum*, 421 (nr 1179).

¹⁴ Metryka Koronna, 1/4/0/1/MK 129: 210v.

¹⁵ W poszukiwaniu tego zeznania kwerendą objęto wpisy do ksiąg grodzkich przemyskich z lat 1580–1582. Peremiśl's'kij grods'kij sud, m. Peremiśl', Peremiśl's'koï zemli, Rus'kogo vozvodstva, f. 13/op. 1/296–299.

¹⁶ Archiwum Greckokatolickiego Biskupstwa w Przemyślu, 56/142/0/1/58D.

Pomimo ewidentnego kłamstwa oświadczenie ustne starosty przemyskiego (i zarazem królewskiego sekretarza) odniosło skutek. Wpis figurujący w Metryce Koronnej świadczy, że 22 XI 1582 r. król Stefan wydał dokument zatwierdzający cesję władzy Radyłowskiego, rzekomo wniesioną do akt grodzkich przemyskich. Ponieważ „venerabilis Antonius Radzilowski vladica Przemysliensis Samboriensisque” scedował władztwo przemysko-samborskie ze wszystkimi wsiami, majątkami, przynależnościami i dochodami na rzecz „nobilis Steczkonis Bryliński”, którego dobre obyczaje i nieskażone życie („mores et vitae integritas”) zostały rekomendowane królowi, dlatego mocą niniejszego nadania Stećko Bryliński będzie mógł odtąd korzystać z władztwa przemyskiego i dóbr należących do jego uposażenia zarówno wówczas, jak i kiedykolwiek wcześniej, aż do swej śmierci albo do postąpienia na bogatsze biskupstwo („ad extrema vitae [...] tempora vel ad maioris vladicatus assequutionem”). Jednocześnie w dokumencie zaznaczono, że uprawnienia te Bryliński uzyskał pod warunkiem dożywotniego godnego utrzymywania władzy Radyłowskiego, który na jego rzecz dobrowolnie ustąpił z urzędu biskupiego („qui vladicatu libere dimisso”), chcąc resztę życia spędzić na modlitwach. W tej części dokumentu uwagę zwraca ustęp przypominający zasługi oddane przez biskupa Radyłowskiego przy budowie fortyfikacji miejskich w Przemyślu i w Samborze. Powtarzając swą aprobatę dla cesji na rzecz Stećka Brylińskiego, król polecił metropolicie kijowskiemu „Dionisium Dzieweczka” wyświęcić go na władzę przemyskiego i samborskiego, aby odtąd mógł być uznawany za prawowitego biskupa („pro vero et legitimo vladica Przemysliensi Samboriensisque”). Warto zwrócić uwagę na tę część dokumentu, w której podano błędne imię metropolity „Dionizy” zamiast Onisyfor. Identycznej błędnej formy imienia metropolity kijowskiego Onisyfora Diwoczki („venerabilem Dionisum Dzieweczka metropolitam Kiioviensem”) użyto w dokumencie nominacyjnym na koadiutora przemyskiego wydanym dla Stećka Brylińskiego 1 III 1581 r., co świadczy, że właśnie ten dokument – a nie rzekoma cesja wniesiona przez Radyłowskiego do przemyskich ksiąg grodzkich – był podstawą relacji starosty Drohojowskiego¹⁷.

¹⁷ Metryka Koronna, 1/4/0/1/MK 129: 210–1; Archiwum Grekokatolickiego Biskupstwa w Przemyślu, 56/142/0/58D. Jako ciekawostkę warto dodać uwagę dotyczącą formuły datacyjnej kończącej królewski dokument. Warto ją zacytować z uwagi na jej wyjątkowość wynikającą z korekty związanej z przyjęciem kilka tygodni wcześniej nowego kalendarza gregoriańskiego: „die vigesima secunda mensis Novembris correctionis Anno Domini 1582”. Metryka Koronna, 1/4/0/1/MK 129: 210–1.

Intryga Drohojowskiego opierała się na kłamstwie mówiącym o cesji władcy wpisanego przez biskupa Radyłowskiego do akt grodzkich przemyskich. Co istotne, Drohojowski, będący królewskim urzędnikiem (starostą i sekretarzem), nie przedłożył ekstraktu z tym wpisem, ale ograniczył się jedynie do ustnej deklaracji wspartej autorytetem sprawowanego przez siebie urzędu starosty przemyskiego, pod którego opieką znajdował się urząd grodzki w Przemysłu. Treść rzekomej cesji, na podstawie której król Stefan w 1582 r. wydał zgodę na przekazanie władcy przemyskiego Stećkowi Brylińskiemu, w całych fragmentach powtarzała treść dokumentu królewskiego z 1581 r. mówiącego o nominowaniu Brylińskiego jedynie na koadiutora.

Do rozważań dotyczących składania zeznań w złej wierze w celu uzyskania korzyści prawnych dodać, że cytowany tu dokument jest znany jedynie z wpisu do Metryki Koronnej. Sam dokument Stefana Batorego z 22 XI 1582 r. się nie zachował, a co ważniejsze, również współczesne mu relacje nigdzie się na niego nie powoływały. Zagadkowe losy tego aktu być może wiążą się z zachowaniem go w dyskrekcji przez Drohojowskiego, który wiedząc o sposobie jego uzyskania, z pewnością obawiał się sankcji grożących za zdobycie dokumentu w złej wierze. Wyjaśnienie tej kwestii wymaga dalszych badań.

W tym kontekście istotne jest to, że opozycja prawosławnej szlachty przemyskiej, protestującej w 1585 r. przeciwko nominowaniu Brylińskiego na kolejnego biskupa przemyskiego, odwoływała się nie do rzekomej cesji potwierdzonej królewskim dokumentem z 1582 r., ale wprost do nominacji Brylińskiego na koadiutora z prawem następstwa na władcy przemyskie, którą ten uzyskał w 1581 r. Protest szlachty z 1585 r. dostarcza jeszcze jednej istotnej informacji. Jest nią apel skierowany do metropolity kijowskiego, aby ten wstrzymał się z chirotonią (wyświęceniem) Brylińskiego. Oznacza to, że od 1581 r. (a tym bardziej od rzekomej cesji z 1582 r.) Stećko Bryliński ciągle nie przyjął jeszcze święceń biskupich. Staje się to zrozumiałe w kontekście opisanych wcześniej informacji o tym, że – wbrew oficjalnie głoszonym deklaracjom ustąpienia z władcy – w tym czasie rządu w eparchii przemyskiej ciągle sprawował biskup Antoni Radyłowski, będący pełnoprawnym władcą przemyskim aż do swej śmierci w 1586 r.

Opisane tu kłamstwo Jana Tomasza Drohojowskiego nie było jedyną jego przewiną. Pomimo sprawowanej funkcji starosty przemyskiego, z urzędu powołanego do pilnowania w imieniu króla prawa i porządku w powiecie, jak również zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urzędu grodzkiego i prawdziwości wpisów wnoszonych do ksiąg grodzkich, Drohojowski służył

z awanturnictwa. Opis jego wyczynów zajmuje wiele kart ksiąg grodzkich przemyskich z przełomu XVI i XVII w. Skonfliktowany z okoliczną szlachtą starosta, dążąc do celu, stosował metody prawne, ale uciekał się też do fałszerstw, a nawet przemocy. Wszystko to nie przeszkodziło mu w karierze. Oprócz piastowanego od 1578 r. urzędu starosty przemyskiego Drohojowski był jeszcze sekretarzem królewskim (1582), a w 1589 r. został referendarzem wielkim koronnym. Zmarł w 1605 r. w wyniku ran odniesionych podczas potyczki ze Stanisławem Stadnickim¹⁸.

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić, że uzyskany na podstawie fałszywego oświadczenia dokument nominujący Stećka Brylińskiego na władkę przemyskiego przyczynił się do powstania błędnych ustaleń w historiografii dotyczącej dziejów Kościoła prawosławnego i prawosławnej diecezji przemyskiej. Treść tego aktu jest znana wyłącznie z wpisu do Metryki Koronnej, nie zachował się zaś ani oryginał dokumentu, ani też nie jest on przywoływany w innych źródłach. Sytuacja ta może powodować, że nieuczyni historycy, bez sprawdzenia kontekstu dotyczącego uzyskania tego dokumentu, mogą cytować wpis do Metryki Koronnej jako podstawę do nominacji biskupiej Brylińskiego. Do ostrożnego potraktowania treści tego aktu skłania jednak adnotacja w Metryce Koronnej, mówiąca o niepewnej „podstawie prawnej” wydania dokumentu królewskiego z 1582 r. Stwierdzono w niej, że dokument wystawiono nie w oparciu o ekstrakt z ksiąg grodzkich przemyskich, ale jedynie na podstawie ustnego oświadczenia starosty Drohojowskiego o cesji władcy dokonanej przez biskupa Radyłowskiego na rzecz Brylińskiego, która rzekomo miała być uczyniona w urzędzie grodzkim w Przemyślu¹⁹.

Nie wdając się w oceny o charakterze moralnym (różnice pomiędzy nieświadomym a celowym zniekształceniem dokumentu), należy podkreślić, że przytoczone powyżej przykłady legalizacji fałszyfikatów aktów rzekomo sporządzonych wcześniej, wpisów z ewidentnymi pomyłkami pisarskimi oraz nominacji uzyskanych w wyniku świadomego wprowadzania w błąd poprzez składanie kłamliwych świadectw będących podstawą do uzyskania dokumentu w złej wierze pokazują, że Metryka Koronna – jak każde źródło – wymaga zachowania ostrożności w cytowaniu jej zapisów. Do oceny wiarygodności każdego wpisu wnoszonego nawet do tak ważnego wytworu polskiej kancelarii

¹⁸ Drohojowski, *Kronika Drohojowskich*, 51–76; Łoziński, *Prawem i lewem*, 427–8, 430–32; Lepczyński, „Drohojowski Jan Tomasz”, 382–5; Przyboś, *Urzednicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku*, 238.

¹⁹ Metryka Koronna, 1/4/0/1/MK 129: 210v.

królewskiej, jakim jest Metryka Koronna, pomocna jest krytyka źródła, będąca podstawowym narzędziem warsztatu historyka.

■ Bibliografia

- Akta miasta Przemyśla [1356] 1402–1944 [1950–1983]. Archiwum Państwowe w Przemyślu. 56/129/0.
- Archiwum Greckokatolickiego Biskupstwa w Przemyślu 1291–1946. Archiwum Państwowe w Przemyślu. 56/142/0.
- Barwiński, Bohdan. Recenzja 3 artykułów: Hruszewskij M.: *Czy majemo autentyczni hramoty kn. Lwa? Krytyczno-istoryczna rozwidka. (Zapysky Nauk. Towarystwa im. Szewczenka t. 45, 1–22)*. Linniczenko I. A.: *Gramoty galickawo kniazia Lwa i znaczenije podložnych dokumentow kak istoriczeskich istocznikow. (Izwiestija otdielienija ruskawo jazyka i słowiesnosti imper. Akademii Nauk t. IX. ks. 1, 80–102)*. Hruszewskij M.S.: *Jeszcze o gramotach kn. Lwa galickawo. Po powodu statji prof. Linniczenka (ibid. t. IX. ks. 4, 268–283)*. *Kwartalnik Historyczny* 23 (1909): 197–9.
- Cynarski, Stanisław. *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia: od XIV do XVIII wieku. Sprawy kariery urzędniczej i awansu majątkowego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996.
- Dobrąnskij, Antonij. *Istorîâ episkopov" treh" soedinennyh" eparhij, peremyśl'skoj, samborskoj i sanockoj, ot" najdawnejših vremen" do 1794 g. L'vov"*: Tipografiâ Stavropigij'skogo Instituta, 1893.
- Drohojowski, Jan Marian. *Kronika Drohojowskich. Cz. 1*. Kraków: nakład rodziny, 1904.
- Gruševs'kij, Mihajlo. „Či mažmo avtentični gramoti kn. L'va? Kritično-istorična rozvidka”. *Zapiski tovaristva imeni Ševčenko* 45 (1902): 1–22.
- Gruševs'kij, Mihajlo. „Eše o gramotah kn. L'va Galickago (Po povodu stat'i prof. Linničenka)”. *Izvestiâ Otdeleniâ russkago âzyka i slovesnosti Imperatorskoj Akademii Nauk* 9, vyp. 4 (1904): 268–83.
- Īnkîn, Vasil'. „Či ž istorična osnova v fal'sifikatah gramot L'va Daniloviča?”. *Višnik L'vivs'kogo uniwersitetu. Seriâ istoriâ* 24 (1988): 55–68.
- Janeczek, Andrzej. „Ząb księcia Lwa. W kwestii wiarygodności przemyskiego przywileju wójtowskiego”. W *Civitas & villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, zredagował Cezary Buško, 177–89. Wrocław; Praga: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk; Archeologický ústav Akademie věd České republiky, 2002.
- Kamanin, Ivan. „Iz istorii podložnych dokumentov. Gramota Galičskogo knâzâ L'va”. *Čtenîâ v Istoričeskom obšestve Nestora-letopisca* 20, vyp. 5 (1907): 3–11.
- Krochmal, Jacek, red. *Akta miasta Przemyśla (1356–1389) 1402–1944 (1945–1983)*. T. 2. Przemyśl: Archiwum Państwowe w Przemyślu, 2000.
- Krochmal, Jacek. *Peryferyjna eparchia. Prawosławna diecezja przemyska do roku 1596*. Warszawa: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, 2024.

- Ks. B.L. „Dyplom księcia halickiego Lwa (Leona) Daniłowicza z roku od stworzenia świata 6778, a od narodzenia Chrystusa 1270”. *Biblioteka Naukowego Zakładu imienia Ossolińskich. Pismo poświęcone dziejom, bibliografii, rozprawom i wiadomościom naukowym* 8 (1843): 147–55.
- Kupčins'kij, Oleg. *Akti ta dokumenti Galic'ko-Volins'kogo knâzïvstva XIII – peršoi polovini XIV stolit'. Doslidžennâ. Teksti*. L'viv: Naukove tovaristvo imeni Ševčenka u L'vovi, 2004.
- Lasocki, Zygmunt. „O falsyfikatach w Archiwum Skarbu Koronnego”. *Miesięcznik Heraldyczny* 9, nr 9 (1930): 177–92.
- Lepszy, Kazimierz. „Drohojowski Jan Tomasz”. W *Polski słownik biograficzny*, zredagował Władysław Konopczyński, 5: 382–5. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1939–1946.
- Lewicki, Anatol. *Obrazki z najdawniejszych dziejów Przemysła*. Wyd. 2, zredagował Stanisław Stępień. Przemysł: P-WIN, 1994.
- Linničenko, Ivan Andreevič. „Gramoty Galickogo knâzâ L'va i značenie podložnyh dokumentov kak istoričeskikh istočnikov”. *Izvestiâ Otdeleniâ russkago âzyka i slovesnosti Imperatorskoj Akademii Nauk* 9, vyp. 1 (1904): 80–102.
- Linničenko, Ivan Andreevič. *Čerty iz" istorii soslovij v" Ūgo-zapadnoj Galickoj (Rusi) XIV–XV v*. Moskva: Tipografiâ Ė. Lissnera i Ū. Romana, 1894.
- Loziński, Władysław. *Prawem i lewem: obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, zredagował Janusz Tazbir. Warszawa: „Iskry”, 2005.
- Metryka Koronna 1414–1839. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. 1/4/0.
- Mic'ko, Ęgor. „Fenomen gramot knâzâ Leva”. *Starosambiršina* 2 (2002): 187–94.
- Peremišl's'kij grods'kij sud, m. Peremišl', Peremišl's'koi zemli, Rus'kogo vožvodstva (Judicium castrense Premisliense / Sąd grodzki przemyski) 1462–1799. Centralnij deržavnij istoričnij arhiv Ukraïni, Lwów. F. 13.
- Petruševič, Antonij. „Peresmotr" gramot" knâzû L'vu pripisyvaemyh"”. *Galickij istoričeskij sbornik* 2 (1854): 81–93, 145–89.
- Prawa, Konstytucye y Przywileie Krolestwa Polskiego, y Wielkiego Xięstwa Litewskiego, y wszystkich Prowincyi należących: na Walnych Seymiech Koronnych Od Seymu Wiślickiego Roku Pańskiego 1347 Aż do ostatniego Seymu Uchwalone*. [Vol. 2]. Warszawa: w Drukarni J.K.Mci y Rzeczypospolitey w Collegium Warszawskim Scholarum Piarum Sumptem Publicznym przedrukowane, 1733.
- Przyboś, Kazimierz. *Urządnicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku: ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka*. Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku 3, z. 1. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987.
- Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydanego. Volumen secundum ab anno 1550 ad annum 1609 acta Reipublicae continens*. Petersburg: nakładem i drukiem Jozafata Ohryzki, 1859.
- Wierzbowski, Teodor. *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur. Ps 4, Sigismundi I regis tempora complectens (1507–1548)*. Vol. 1, *Acta cancellariorum, 1507–1548*. Warszawa, 1910.

- Wierzbowski, Teodor. *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur. Ps 4, Sigismundi I regis tempora complectens (1507–1548). Vol. 2, Acta vicecancellariorum, 1507–1535.* Warszawa, 1912.
- Wierzbowski, Teodor. *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur. Ps 4, Sigismundi I regis tempora complectens (1507–1548). Vol. 3, Acta vicecancellariorum, 1533–1548.* Warszawa, 1915.
- Wierzbowski, Teodor. *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur. Ps 5, Sigismundi Augusti regis tempora complectens, 1548–1572. Vol. 1, Acta cancellariorum, 1548–1572.* Warszawa, 1919.